

150 24
M O W A
133

J.W. Jmci X. TURSKIEGO Biskupa Łuckiego,
miana na Seſſyi Seymu w Senacie,
dnia 10 Maia 1773.



SEym nie iest co innego, tylko zebranie woli Narodowej; Ta wola iest od Narodu okazana, przez Instrukcye dane Posłom, iako Pełnomocnikom swoim; Posel przez daną sobie Instrukcyą, bierze z prawa Konstytucyjalnego, dwoisty na siebie charakter, przekładać potrzeby Ziemi, lub Woiewodztwa swego w szczegulności, y stanowić prawo powszechne Kraiowe; Przeto Posel iest w obowiązku, być *in continua activitate*, sprawowania legislacyi, a nie ma mocy do uchylania się *renuntiando*, albo *compromittendo* na drugich, w stanowieniu prawa powszechnego; a zatem nie ma mocy zostawić siebie, y wolą Ziemi, lub Woiewodztwa swego, *in passivitate*.

Ze Seym terazniejszy, wziął formę Konfederacyi, dla łatwiejszego sposobu konkludowania Rady Kraiowej, to iuż zadofyć się staie temu końcowi, za což zmniejszyłać, liczbę dość nie licznych Posłow, przez Delegacye?

C

Jeżeli

134
Jeżeli wszystko ułożenie poprzedzające decydo-
wało, y ta Delegacya weszła w porządek tegoż uło-
żenia, to przynajmniej nie zostawimy iey *abso-*
lutam facultatem decidendi, ale *cum referentia ad tres Status*
do pozostałych *in passivitate*.

Wszakże naturalnie każdy sądzi, że nikt tego
approbować nie może, czego nie widzi, nie wie, y
nie poznaie, nikt tego nie żąda, czego nie ma wia-
domości, y co pod ogólnemi terminami ukrytego jest
w tym Projekcie; a tym bardziej gdyby kto poznał,
własne niebezpieczeństwo mogłżeby go pragnąć?

Możesz zaś być większe niebezpieczeństwo, iak
poddac prawa Narodowe według tego Projektu, pod
Gwarancyą, y czynić je niewzruszonymi, bez woli
y dependencyi Gwarantow, ktore prawa według po-
trzeby y przypadku, stanowią się, y podług nich od-
mienić się mogą.

Szukać na prawa kraju swego Gwarancyi, jest
jedno, co poddać w poddaństwo tych Potencyi kraj
cały, wyzuc się z swoiey woli na zawlze, y w nay-
gwałtowniejszych potrzebach, czekać losu szczę-
śliwego, od cudzey Potencyi.

Należy mi także to, co wierność Maiestatowi
Waszey Krolewskiej Mości Pana M:go Miłosciwego y
obowiązek charakteru moiego dyktuie mi mówić y
przypomnieć żem ostrzegł, w naypierwszym głosie
moim, przed Akcessem do Konfederacyi, aby spra-
wa Religii naszey S. Rzymskiej Katolickiey, y *Jura Ma-*
jestatica, na Delegacyą nie były odsyłane, ani żadnym
spůsobem *sub pluralitate votorum* podciągane.

Jakoż, roztrząsać to *per pluralitatem votorum*, co
Rze-

135

Rzeczpospolita, nie raz na wolnych, porządnych, y dobrych Seymach, roztrząsała; decydować, co zupełnie pomijałszy, inne dawniejsze Seymy, na *Convocationis* Seymie Roku 1764 decydowała; y przez Seym 1766 utwierdziła y ubezpieczyła; Rádzić o tym co żadney wątpliwości, ani kwestyi podpaść nie powinno; oraz co jest naypierwszym y naygruntowniejszym Królestwa naszego prawem, Rzeczpospolitey y Tronu Waszey Królewskiej Mości twierdzą: jest to zgruntu te fundamenta, na których do tych czas stoiemy wzruszać, y w oczywiste niebezpieczeństwo ostatniego rzucić upadku.

Prześwietne zgromadzone Stany, wszak się skonfederowały, przy Dostoieństwie J. K. M. P. N. Mill, przy Wierze Świętey Katolickiey Rzymkiey, przy prawach y Wolnościach; y te trzy węgielne kamienie, za fundament uczynionego związku założyły. Coż za potrzeba prosić, *jura majestatica*, poddawać pod decyzją, kilku, czy kilkunastu osob? Co za przyczyna Wiare Rzymską Katolicką, y iey prawa, na wyrokach samego Boga gruntujące się, żadney odmianie, a dopieroż poprawie ludzkiey niepodlegające; Wiare jedną Świętą Delegacyi, lub *pluralitati votorum* poddawać.

Wszak ciż sami *primi authores*, którzy w Seymowaniu, przez wydanie Książki *pluralitatem votorum* życzyli; *materiam religionis* excypowali, y żeby na *pluralitatem votorum*, nigdy nie przychodziła wyraźnie odrażaia, y sprawiedliwie. Bo na to chyba interes Religii rzucilibyśmy na los *pluralitatis votorum*, żebyśmy fundamenta wzruszywszy, w jednych obalinach, y zamieszaniu ustawicznym zostawali.

Powrze-

20136
Powszechne iest zdanie wszystkich Statystow
*Causam Religionis, ita esse conjunctam cum ratione statūs, ut
illa turbata vel mutata, hanc necesse sit turbari vel mutari.*

Woiewodztwa podobno prawie wszystkie, przez
iwoią nieustaiącą gorliwość, JchMciom PP. Posłom,
podały w Instrukcyach, żeby Wiara Rzymska Katoli-
cka, z swemi prawami, w dawnym y nie wzruszonym
zostawała obrębie, to iest, aby J. PP. Dyssydenci *in
statu quo*, do r. 1776 zostawali, w tymże zostali; aniby
pewnie J. PP. Posłowie, do terażnieyszey przystąpili
Konfederacyi, gdyby w sobie nie byli przeświadcze-
ni, że *jura majestatica*, tylu prawami ugruntowane, nie
mogą być wzruszone; że Wiara Rzymska Katolicka, nad
życie szacownieysza, i tak mocno przez naszych przod-
kow, z hoynym na iey obronę krwi wylaniem, utrzy-
mywana, na iakowe roztrząsanie Delegacyi lub *plura-
litis votorum* przychodzić miała; A zatym z wier-
ności moiey Maieństawi W. K. M. winney, y z wielu
obowiazkow, y powinności moiey względem Religii
S. y praw iey, na Delegacye w tey mierze, y *quo ad
jura Majestica & fidei* pozwolić nie mogę.

